

Dr hab. Maja Chacińska, prof. UG
Instytut Skandynawistyki i Fennistyki
Uniwersytet Gdański

Gdańsk, 2.06.2023

**Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Natalii Broś-Szczęsnej
„Dyplomacja publiczna Szwecji”
napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UWR Magdaleny Ratajczak
i promotorki pomocniczej: dr Justyny Arendarskiej**

Przedmiot i cel badań, wybór i uzasadnienie tematu, metodologia i struktura pracy

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska za cel stawia sobie analizę szwedzkiej dyplomacji publicznej z perspektywy wykazania jej wyjątkowości oraz podporządkowania szwedzkiemu modelowi państwa i polityce zagranicznej. Autorka uzasadnia swój wybór niewielką liczbą publikacji, które traktują wyłącznie o dyplomacji publicznej Szwecji. Wybrana metodologia skupia się na podejściu interdyscyplinarnym z wykorzystaniem narzędzi analitycznych teorii konstruktywistycznych o dyskursywnym charakterze siły. Praca składa się z pięciu rozdziałów, Wstępu, Zakończenia i Bibliografii. W pierwszych dwóch rozdziałach przedstawiono analizowane zagadnienia, to znaczy miękką siłę i dyplomację publiczną od strony teoretycznej (s. 14-70). W dwóch następnych rozdziałach wprowadzono kontekst do analizy: szwedzki model państwa i politykę zagraniczną Szwecji (s. 80-152). Ostatni i najdłuższy rozdział (s. 153-245) to wieloaspektowa analiza dyplomacji publicznej Szwecji z podziałem na: kwestie organizacyjne, działalność Instytutu Szwedzkiego, wizerunek Szwecji i cyberdyplomację.

Merytoryczna ocena pracy

Już same publikacje wymienione przez Autorkę w części o stanie badań (s. 6) pokazują, że literatura na temat dyplomacji publicznej Szwecji wcale nie jest tak uboga (a literatury jest więcej, na co wskazuję w dalszej części recenzji). W związku z tym należałoby przy uzasadnieniu wyboru podkreślić przede wszystkim znikomą liczbę publikacji, które ujmują to zagadnienie z perspektywy, którą wybrała Doktorantka (m.in. zgodność ze szwedzkim modelem państwa) oraz dodać to w temacie pracy.

Pewien problem stanowi również próba wykazania, że szwedzka dyplomacja publiczna jest wyjątkowa czy unikalna (s. 8, s. 113). Aby to stwierdzić z całą pewnością, Autorka musiałaby wykonać studium porównawcze, a tego dysertacja nie dotyczy. Samo wykazanie, że Szwecja pozostaje na szczycie europejskich czy globalnych rankingów państw w szeregu dziedzin nie udowadnia, że jej dyplomacja publiczna jest unikalna, (również dlatego, że inne państwa nordyckie wymieniają się miejscami ze Szwecją na szczytach tych rankingów). Tego twierdzenia nie udowadnia również wykazanie, że dyplomacja publiczna Szwecji osiąga wyznaczone cele. We wnioskach Autorka nieco przecząc sama sobie stwierdza m.in., że „Szwedzkie podejście pokrywa się z klasycznym rozumieniem soft power” (s. 247), a jednocześnie powraca do idei wyjątkowości szwedzkiej dyplomacji publicznej, uznając, że tezę tę potwierdza pozytywna odpowiedź „na pięć powyższych pytań badawczych” (s. 253), co jednak uważam za twierdzenie błędnie sformułowane. Odpowiedzi na wymienione pytania nie mogą bezpośrednio wykazywać wyjątkowości tej dyplomacji, potwierdzać ją mogą tylko badania porównawcze z dyplomacjami publicznymi innych krajów.

W pierwszej kontekstowej części dysertacji (Rozdział 3) przydałoby się również bardziej zniuansowane i krytyczne spojrzenie na takie zjawiska i wartości szwedzkie, jak solidarność humanitarna, edukacja, feminizm, sukces szwedzkiego modelu państwa, integracja imigrantów i Szwecja jako państwo wspierające światowy pokój. Autorka ogólnie dobrze charakteryzuje te zjawiska, ale obraz jest przeważająco jednoznacznie pozytywny. Podam tutaj dwa przykłady możliwego zróżnicowania. Po pierwsze, kwestia Szwecji jako państwa

wspierającego pokój i humanitarne. Szwecja jest jednym z głównych światowych producentów i eksporterów broni, od wielu lat w pierwszej piątce na świecie per capita, a kierunek tego eksportu często nie zgadza się z oficjalną polityką humanitarną i pomocą rozwojową (np. Mielcarek, 2019, *Arms Sales: The Swedish Model*) oraz z celami feministycznej polityki zagranicznej, o której Doktorantka pisze w podrozdziale 4.7.

Drugim przykładem możliwości pogłębienia przeważająco pozytywnego obrazu Szwecji, przedstawionego przez Autorkę w pierwszej części dysertacji jest kwestia systemu edukacji. W podrozdziale 3.5 należałoby rozdzielić kwestię edukacji szkolnej i wyższej. W przypadku tej pierwszej, na tle Finlandii, krajów azjatyckich, ale również Polski, Szwecja nie wypada korzystnie w wynikach testów PISA. Są również dane OECD o dodatkowym zawyżeniu tych wyników w przypadku Szwecji, ponieważ krajowi temu pozwolono wykluczyć z badań aż 11% uczniów (maksymalnie pozwala się na wykluczenie 5%, pełny obraz przedstawia publikacja Magnusa Henreksona i Johana Wennerströma *Dumbing Down: The Crisis of Quality and Equity in a Once-Great School System—and How to Reverse the Trend* z 2022). W tym aspekcie Autorka dysertacji wskazuje na rankingi, publikację Wojciecha Liedera i wymienia przeprowadzone reformy, ale nie mówi o tym, że w przypadku edukacji szkolnej zostały one przeprowadzone w ostatnich latach właśnie z powodu dużych problemów w systemie. Znacznie lepiej prezentuje się szwedzki system szkolnictwa wyższego, którego promocja należy do zadań Instytutu Szwedzkiego i tutaj można byłoby skupić się na osiągnięciach Szwecji i bardziej je wyróżnić w pierwszej części pracy (wiele publikacji Kazimierza Musiała).

W Rozdziale 3, w części dotyczącej opisu modelu szwedzkiego zawarłabym również nieco więcej na temat niezwykle ważnej solidarności społecznej, która w dysertacji wspomniana jest zaledwie jeden raz (s. 88), a wartość ta przekłada się na solidarność międzynarodową, o której Autorka pisze dużo więcej.

Z jednej strony zrozumiałe jest, że kwestie przedstawione w pierwszej części pracy nie są jej głównym tematem i że autorka poświęca mniej miejsca na opisanie ich, ale z drugiej strony są one podstawą do analizy, a czasem wystarczyłoby 2-3 zdania, które zrównoważyłoby i dodały krytycznej perspektywy do miejscami zbyt pozytywnego i optymistycznego przedstawienia Szwecji, ponadto praca zyskałaby na oryginalności.

W drugiej części pracy brak zniuansowania i próby krytycznej oceny całości dyplomacji publicznej jest również pewnym problemem. Na przykład przydatna byłaby w tym kontekście krótka analiza porównawcza kreowanego obrazu Szwecji przez powołane do tego szwedzkie organizacje i instytucje, do rzeczywistego, szczególnie po kryzysie uchodźczym w 2015 roku i częściowo nim spowodowanym rozwojem przestępczości zorganizowanej. Rozumiem, że Autorka nie stawiała sobie takich celów, ale przedstawienie zarówno pozytywnych jak i negatywnych stron badanego zagadnienia powinno być nieodłącznym elementem pracy akademickiej. W tej kwestii Autorka stwierdza na przykład, że „Badania potwierdzają, że Szwecja posiada dobrą międzynarodową reputację. Jest ona umieszczona w czołówce krajów pod względem dobrobytu, innowacji, otwartości, edukacji, równości płci, niskiego poziomu korupcji, konkurencyjności, społecznej odpowiedzialności biznesu i zrównoważonego rozwoju” (s. 206). Niemniej, nie ma tu odniesienia do żadnego źródła i zastanawiam się, czy dotyczy to bardziej istniejących rankingów, czy badań dotyczących wizerunku Szwecji (w dalszej części autorka przytacza kilka publikacji, mówiących o postrzeganiu Szwedów i własnym obrazie Szwedów, co nie jest równoznaczne z wizerunkiem Szwecji jako państwa, (s. 207-208). Rankingi światowe wykorzystywane przez Instytut Szwedzki, a przytoczone przez Autorkę w Tabeli 9 na stronach 216-217 mierzą pewne wskaźniki, ale nie mówią nam o postrzeganiu danego kraju. W podrozdziale 5.3.2 na temat monitoringu wizerunku przytoczono te właśnie rankingi i raporty Instytutu Szwedzkiego, tymczasem bardziej interesujące byłoby tu przywołanie raportów, artykułów i dokumentów spoza instytucji powołanych do kreowania pozytywnego obrazu Szwecji (na przykład *The Swedish Crime Paradox. A Brief on Challenges Posed by Organised Crime in Sweden*, autorstwa Amira Rostami z 2021 roku). W tym przypadku spierałabym się też z informacjami podanymi przez Autorkę w przypisie 428 na stronie 220 i mogę powołać się na własne badania z 2021 (opublikowane w języku angielskim w *Archiwum Emigracji*), wskazujące na to, że artykuły prasowe, informujące o bardzo trudnej sytuacji, wręcz nieradzeniu sobie wielu gmin szwedzkich w wyniku kryzysu uchodźczego z 2015 roku, nie były jedynie częścią dezinformacji czy *fake newsów* i publikowano je w tradycyjnych mediach, np. witrynie internetowej szwedzkich mediów publicznych i uznanych mediach anglojęzycznych (np. *Immigration is changing the Swedish welfare state*, *The Economist*, 8 czerwca 2017, *The Nordic Model May Be the Best Cushion Against Capitalism. Can It Survive Immigration?*, *The New York Times*, 11 lipca 2019, "Now

everyone will become super nationalistic": Sweden's backlash against immigrants and the rise of the right, CBS News, 14 kwietnia 2019, nie podaję linków ze względu na ich długość, ale artykuły można łatwo odnaleźć w Internecie według tytułów). Jest to ponownie przykład zniuansowania i zrównoważenia informacji podawanych przez Instytut Szwedzki, którego, według mojej opinii, zabrakło w pracy.

Podsumowując tę część oceny pracy: osoby podziwiające państwa nordyckie i ich model społeczno-polityczny, do których się zaliczam, prowadząc badania muszą powściągać swój entuzjazm, aby z naukowców i naukowczyń nie przeistoczyć się w aktywistów oraz by przedstawić wszystkie strony danego problemu.

Mimo wymienionych dotychczas mankamentów uważam, że dysertacja jest rzetelną i poprawnie wykonaną analizą dyplomacji publicznej Szwecji. Autorka powołuje się na odpowiednią metodologię, dostosowaną do interdyscyplinarności podejmowanego tematu w obrębie nauk społecznych. Uważam również, że procedura badań oraz zastosowane techniki i metody badawcze są właściwie dobrane. Praca jest odpowiednio skonstruowana, jej układ oddaje prezentowane treści i następujące po sobie części spełniają wymogi kompletności, podporządkowania i wyłączności. Zachowane są też odpowiednie proporcje między częściami pracy – analiza właściwa stanowi prawie jej połowę. Autorka przywołuje odpowiednie teorie i koncepcje, które później adekwatnie wykorzystuje do analizy dyplomacji publicznej. Właściwie wyodrębnione są elementy miękkiej siły i polityki zagranicznej Szwecji, które następnie przyporządkowano odpowiednim działaniom dyplomacji publicznej. Sama część analityczna obejmuje bardzo duże spektrum zagadnień: od strategii i instrukcji po konkretne działania i projekty. Ważnym elementem jest analiza mediów społecznościowych i tutaj autorka wskazała na braki w tym zakresie (s. 237, 241). Wartością pracy są też wywiady jakościowe z osobami pracującymi w Instytucie Szwedzkim przeprowadzone przez Autorkę a zaznaczone we Wstępie (niestety nie byłam ich w stanie zidentyfikować, nie znalazłam odniesienia do wywiadów ani w przypisach, ani w Bibliografii, a jedynie odniesienia w tekście np. na stronie 206). We wnioskach Doktorantka podsumowała wszystkie aspekty poruszone w pracy, odniosła się do postawionych we Wstępie pytań badawczych i umiejętnie połączyła budowaną markę państwa z elementami szwedzkiej tożsamości.

Dobór literatury oceniam jako bardzo dobry. Do pozycji związanych bezpośrednio z dyplomacją publiczną w krajach nordyckich dodałabym jeszcze *Histories of Public Diplomacy and Nation Branding in the Nordic and Baltic Countries* pod redakcją Louis Clerca, Nicholasa Glovera i Paula Jordan z 2015 roku oraz *Fabricating Sweden: Studies of Swedish Public Diplomacy in France from the 1930s to the 1990s* Andreasa Mørkveda Hellenesa z 2019 roku. W przypadku opisu modelu szwedzkiego (czy nordyckiego) oraz wyznawanych wartości zabrakło mi bardzo cenionej w Polsce i zagranicą (również w krajach nordyckich) pozycji polskiego skandynawisty dr hab., prof. UG Kazimierza Musiała z 2002 roku *Roots of the Scandinavian Model: Images of Progress in the Era of Modernisation*. Publikacja nie jest najnowsza (w związku z tym dostępna w tzw. open access), ale z pewnością wnosi więcej w rozważania na tematy szwedzkości i modelu szwedzkiego niż cytowana publikacja popularna Michaela Bootha (owszem Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale publikacja nierecenzowana).

Umiejętność pisania pracy naukowej od strony formalnej (poprawność języka, opanowanie techniki pisania pracy, spis rzeczy, odsyłacze) oceniam jako bardzo dobrą. Jedynym, w mojej ocenie, mankamentem są zbyt rozbudowane tabele (na przykład Tabela 7 i 8 na ss. 176 i 183). Tak duże tabele nie spełniają swoje funkcji, jaką jest bardziej przejrzyste i skondensowane przedstawienie informacji.

Biorąc pod uwagę argumenty wymienione w niniejszej recenzji, stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji praca doktorska mgr Natalii Broś-Szczęsnej spełnia wymogi określone w obecnie obowiązującej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie dysertacji do dalszego procedowania a Doktorantki do publicznej obrony rozprawy.

dr hab., prof. UG, Maja Chacińska



